



W Gdańsku obradowało plenum KW PZPR, poświęcone głównym kierunkom pracy ideowo-wychowawczej podstawowych organizacji partyjnych. W obradach wziął udział członek Biura Politycznego KC PZPR — tow. Zenon Kliszko.

CAF — Uklejewski

Udany plon Merkurego w Poznaniu

Wczoraj zakończyły się w Poznaniu tegoroczne, jubileuszowe, Jesienne Targi Krajowe. Spełniły one niewątpliwie swoje zadanie. Wystawcy przyjechali do Poznania dobrze przygotowani, przywieźli ze sobą dobry towar, toteż do soboty włącznie sprzedano ok. 25 proc. ilości towarów oferowanych na tegorocznej imprezie (oferta wynosiła ok. 33 mil. zł).

Pupcielskie spotkanie

MOSKWA (PAP)

22 września w siedzibie KC KPZR odbyło się spotkanie sekretarza generalnego KC KPZR, tow. L. Breżniewa, członka Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczącego Rad* Ministrów ZSRR, tow. A. Kosygina, członka Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, tow. N. S. Chruszczowa, z pierwszym sekretarzem KC KPZR, tow. Wł. Gomułką, i członkiem Biura Politycznego KC KPZR, prezesem Rady Ministrów PRL tow. J. Cyrankiewiczem. W czasie spotkania omówiono aktualne problemy współczesnej sytuacji międzynarodowej i światowego ruchu kulturalnego, jak również problemy stosunków dwustronnych między KPZR i PZPR, Związkiem Radzieckim i Polską Rzeczypospolitą Ludową.

84 psakly

porządku obrad XXII sesji ONZ

NOWY JORK (PAP)

Wczoraj tj. w niedzielę, Zgromadzenie Ogólne NZ nie obradowało. Na ostatnim posiedzeniu plenarnym XXII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ zatwierdzony został porządek obrad sesji.

Uchwalony poprzednio przez Komitet Ogólny projekt porządku obrad Zgromadzenia Ogólnego dokonał podziału jego punktów między poszczególne Komitety. Ustalono, że tym, w sprawie Bliskiego Wschodu będzie omawiana na posiedzeniach plenarnych jako podnioście i pilne zagadnienie.

Zgromadzenie pój^ancwiło, że obrady XXII sesji będą zakończone w dniu 13 grudnia br.

Dziś tj. w poniedziałek posiedzenie plenarne Zgromadzenia Ogólnego NZ kontynuuje obrady.



NOWY RYNEK W KATOWICACH
Ciasny i niewygodny do niedawna katowicki rynek przeszedł ostatnio gruntowną renowację. Wyburzono wiele starych budynków, zbudowano nowe, nowoczesne, przestronne.

przebudowano układ komunikacyjny. Dzięki temu centralny punkt stolicy Górnośląska zmienił się nie do poznania. Na zdjęciu: nowy katowicki rynek, (CAF. rs. Sejko)

2 X Zjazdu Pisarzy Ziemi Zachodnich i Północnych
Spotkania autorskie w Szczecinie i województwie

MANIFESTACJE w Wolinie i Siekierkach

SZCZECIN (PAP)
Dyskusja nad wygłoszonymi w pierwszym dniu obrad referatami, liczne spotkania autorskie na terenie miasta i województwa, manifestacje w Siekierkach i Wolinie — wypełniły program drugiego dnia zjazdu pisarzy Ziemi Zachodnich i Północnych.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Głos
St U P S K I

ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

ROK XVI Poniedziałek, 25 września 1967 r. Nr 230 (4643)

Cena 50 gr

A B

W dyskusji zabrali głos: Erazm Kuźma, Władysław Ogrodziński, Stanisław Dąbrowski i Tadeusz Grabowski. Podobnie jak pierwszego dnia w wygłoszeniach dyskusyjnych znalazły odbicie aktualne problemy środowisk literackich na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Nawiązywano do roli literatury podejmującej tematykę regionalną, podkreślając, że właśnie poprzez dojrzałe artystyczne ujęcie tematu regionalnego wiedza droga do literatury narodowej. Wskazywano również, że literatura na Ziemiach Zachodnich i Północnych nie może rezygnować ze swojej funkcji społecznej i że ten jej charakter przyczynił się do wzbogacenia dorobku współczesnej literatury polskiej.

W imieniu delegacji pisarzy radzieckich uczestników zjazdu powitał sekretarz Związku Piłarzy Białoruskich — Pimen Panczenko.

(Dokończenie na str. 2)

Na zdjęciu: atache wojskowy ambasady ZSRR w Warszawie — gen. mjr Aleksander Rodionow dekoruje E. Sikorskiego odznaczeniami. (sf)

Fot. St. Wierzbicki

Jak już informowaliśmy, w ubiegłym tygodniu odbyła się w Kołobrzegu niecodzienna uroczystość udekorowania wysokimi wojskowymi odznaczeniami Związku Radzieckiego mieszkańca tego miasta — Eugeniusza Sikorskiego, który odznaczył się szczególnie przy zdobywaniu Przyczółka Młgnuszewskiego w 1944 roku. Przez długie lata poszukiwała go ambasada ZSRR i Zarząd Główny TPPR, aby mu wręczyć „Order Czerwonego Sztandaru” i „Medal za Zwycięstwo”. Dopiero 22 lata po wojnie stwierdzono, że poszukiwany gwardzista E. Sikorski mieszka w Kołobrzegu.

SERDECZNE POŻEGNANIE

radzieckich weteranów wojny

(Inf. wł.)

Od 14 bm., na zaproszenie Zarządu Okręgu ZBoWiD w Koszalinie przebywała w Kołobrzegu 40-osobowa delegacja Radzieckiego Komitetu Weteranów Wojny, której przewodniczył kontradmirał Mikołaj i\ Zarembo. W grupie kombatanów znajdowało się 12 Bohaterów Związku Radzieckiego, a wśród nich także uczestnicy walk o wyzwolenie Ziemi Koszalińskiej.

W ub. sobotę odbyło się w Kołobrzegu pożegnalne spotkanie weteranów radzieckich z władzami partyjnymi i państwowymi miasta i powiatu oraz działaczami ZBoWiD. Na które przybył sekretarz KW PZPR, prezes Zarządu Okręgu ZBoWiD w Koszalinie — tow. Stanisław Kujda, sekretarz generalny ZG TPPR — tow. Tadeusz Książek, sekretarz ZG ZBoWiD — Stanisław Gołębiowski i zaproszeni goście.

W imieniu kołobrzesckiej organizacji zbowidowskiej gości radzieckich powitał przewodniczący Zarządu Oddziału ZBoWiD, tow. Klimecki, zapoznając weteranów z działalnością społeczną kołobrzesckich zbowidowców. Następnie przewodniczący Prez. PRN w Kołobrzegu — tow. JOZEF BAJ-SAROWICZ przekazał wete-

(Dokończenie na str. 2)

G GRANICY NA ODRZE I NYSIE

Giosy rozsądku

BONN (PAP)

Były doradca prezydenta USA, Kennedygo, prof. Henry Kissinger, w przemówieniu wygłoszonym na forum akademii ewangelickiej w Loccum oświadczył, że nie może być trwałego porozumienia w Europie bez uznania linii Odra — Nysa jako stałej granicy polsko-niemieckiej.

BERLIN (PAP)

Wysuwanie przez Republikę Federalną roszczeń do prawa wyłącznego reprezentowania narodu niemieckiego wyklucza jakąkolwiek współpracę — powiedział b. premier Szlezwik-Holsztynu, Theodor Steltzer, w oświadczeniu złożonym w telewizji NRD na temat unormowania stosunków między obu państwami niemieckimi.

Steltzer wymienił pięć punktów, które jego zdaniem powinna obejmować w przyszłości konstruktywna polityka wschodnia NRF.

Najłatwiejsza droga do poprawy stosunków z państwami Europy wschodniej prowadzi

(Dokończenie na str. 2)

Podpisanie umowy o pomocy radzieckiej dla DRW. Na zdjęciu: uronowe podpisują w Pałacu Kremleskim wicepremier ZSRR — Nowikow oraz wicepremier DRW — Le Thsn Ngy. ~AF — Photofax)

& 22 lata wyzwoleniczej walki <& Zasiekle boje w Wietnamie Południowym

MOSKWA (PAP)

ZSRR dostarczy DRW w roku 1968 samoloty, działa i rakiety przeciwlotnicze, inna broń i amunicję a także maszyny, urządzenia, środki

transportu, produkty naftowe i inne towary niezbędne dla dalszego podniesienia zdolności obronnej i rozwoju gospodarki republiki.

Informuje o tym komunikat o odbytych w Moskwie rozmowach radziecko-wietnamskich. W wyniku rozmów podpisano porozumienie o udzieleniu przez ZSRR DRW bezzwrotnej pomocy i nowych kredytów oraz o wymianie towarowej na rok 1968.

HANOI (PAP)

W przeddzień przypadającej w ubiegłą sobotę 22. rocznicy rozpoczęcia ruchu oporu w Wietnamie Południowym KC Patriotycznego Frontu Wietnamu wspólnie z komitetem miejskim Hanoi i stałym przedstawicielstwem Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Płd. w Hanoi zorganizowały uroczystą akademię w stolicy DRW.

W przemówieniu wygłoszonym na akademii szef stałego

Pomoc ZSRR lila walczącego Wietnamu

przedstawicielstwa NFW Wietnamu Południowego, Nguyen Van Thien, przypomniał chlubne tradycje walki ludności Wietnamu Południowego z obcą agresją, stwierdził iż obecnie zdecydowana jest ona pokonać amerykańskich agresorów, by wyzwolić południe kraju, obronić jego część północną i doprowadzić do pokojowego zjednoczenia ojczyzny.

Tereny wokół amerykańskiej bazy Con Thien, leżącej

w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej są od kilku tygodni widownią zażartych walk. Jak podają agencje zachodnie, od 1 września w bazie Con Thien zostało zabitych i rannych 700 amerykańskich „marines”. Ulewne deszcze utrudniają zaopatrzenie bazy, gdzie odczuwa się brak żywności, środków opatrunkowych i wody do picia.

Tereny DRW są nadal obiektem intensywnych bombardowań.

Pierwszy w województwie nowy Dom Dziecka w Bytowie

(Inf. wł.)

Wczorajsza niedziela była wielkim dniem dla 130 wychowanków bytowskiego Domu Dziecka. W tym dniu odbyła się uroczystość oficjalnego przekazania do użytku nowego pięknego domu.

Na placu przed nowym obiektem zgromadziła się młodzież i setki mieszkańców Bytowa. Przybyli też przedstawiciele wojewódzkich władz oświatowych z kuratorem O. Sz. tow. A. Prondzińskim, gospodarze powiatu z I sekretarzem KP partii tow. J. Majem i przewodniczącym Prez. PRN ob. J. Mazurkiem, przedstawiciele POW — jednostki wojskowej, której imię otrzymał Dom Dziecka.

Otwierając uroczystość tow. J. Maj złożył kierownikowi Domu Dziecka — zasłużonemu pedagogowi Mikołajowi Turkiewiczowi i wszystkim pracownikom placówki podziękowanie za dotychczasową pracę i życzył im dalszych, jeszcze większych sukcesów pedagogicznych w nowych, doskonałych warunkach. Przemawiali też przewodniczący Prez. PRN J. Mazurek, przedstawiciel WP oraz kierownik PDD M. Turkiewicz.

Po przecięciu wstęgi przez przedstawicieli WP goście zwie (Dokończenie na str. 2)



Gen. de Gaulle do Kiesingeri:

— No, odważnie, nie bój się! Rys. „Duesseldorfer Nachrichten” s= NRF



5 - 1 1 - 13

16 - 24 - 27

Dodatkowy 19

ZNMR w Stupsku – najlepszy

(Inf. wł.)
Załoga Słupskiego ZNMR już wielokrotnie zdobywała czołowe miejsca we współzawodnictwie pracy, łącznie z zatrzymaniem na stałe sztanu przychodniego ministra rolnictwa. W roku 1966 ZNMR znów osiągnął najlepsze wyniki wśród tego typu zakładów w województwie. Z tej okazji w ubiegłą sobotę przedstawiciele władz wręczyli załozce ZNMR propozecze przechodni Prezydium WRN i Zarządu Okręgu ZZPR. Ponadto zakład został odznaczony odznaką „Za zasługi w rozwoju województwa koshalińskiego”.
Trzech pracowników zakładu członków BPS: Henryk Smyła, Jan Tomaszewski i Bolesław Pawlik otrzymali odznaki przodowników pracy socjalistycznej, (am)

Podwójny sukces załogi PGR Zalesie

(inf. wł.)
Załoga PGR Zalesie w powiecie złotowskim, jednego z pierwszych w województwie zakładów pracy socjalistycznej, osiągnęła nowy sukces we współzawodnictwie pracy zajmując I miejsce wśród koshalińskich pegeerów. Do sztanu przechodniego ministra rolnictwa i Zarządu Głównego ZZPR doszło jeszcze jedno wyróżnienie — propozecze przechodni Prezydium WRN i Zarządu Okręgu ZZPR, wraz z dyplomem uznania i nagrodą w wysokości 50 tys. zł.

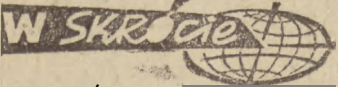
W sobotę (23 bm.) odbyła się w PGR Zalesie uroczystość wręczenia załozce tych zaszczytnych wyróżnień. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz wojewódzkich i powiatowych, rodziny pracowników gospodarstwa. Propozecze przechodni, dyplom i nagrodę wręczyli: zastępca kierownika Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN tow. W. Stachurski i wiceprzewodniczący Zarządu Okręgu ZZPR tow. E. Tyzo. Długoletni dyrektor PGR tow. B. Kubów dziękując za wysokie wyróżnienie podkreślił, iż załoga dołożyła starań, aby propozecze na stałe pozostała w Zalesiu. Dzięki wydajnej pracy załogi i wzrastającym nakładom inwestycyjnym PGR Zalesie sy-

Serdeczne pożegnanie radzieckich weteranów wojny

(Dokończenie ze str. 1)

ranom z Leningradu list do mieszkańców tego miasta oraz podarunek w postaci metalowego modelu kołobrzkiej latarni morskiej. W odpowiedzi przedstawiciel grupy leningradczyków podziękował gospodarzom miasta za serdeczne przyjęcie, stwierdzając, że symboliczny podarunek od mieszkańców Kołobrzegu przekazany zostanie Muzeum Obrońców Leningradu.
Przemawiał także tow. Stanisław Kujda, który w swoim wystąpieniu podzielił się z kombatantami radzieckimi y/razeniami z pobytu delegacji ZBoWiD w ZSRR i mówił o niezwykle serdecznym przyjęciu zgostowartym delegacji polskiej przez radzieckich przyjaciół.
Wczoraj w godzinach popołudniowych weterani radziecy opuścili nasze województwo. (sf)

• LONDYN
Pułkownik - pđHot Stanisław Skalski, Jedoń z bohaterów bitwy o Anglie, zakończył tygodniową wizytę w W. Brytanii. Jako przedstawiciel lotnictwa polskiego pik Skalski uczestniczył w obchodach 27. rocznicy zwycięskiej bitwy, która przekreśliła hitlerowski plan; i w wazji na wyspy brytyjskie.



O KRAKOW
W Krakowie odbyła się VII Krajowa Narada Aktywu Szkolnych Kół Przyjaciół Związku Radzieckiego.

• WASZINGTON
Delegacja brazylijska, uczestnicząca w posiedzeniu konsultacyjnej konferencji ministrów spraw zagranicznych krajów OPA, wyraziła ostry sprzeciw przeciwko utworzeniu regionalnego ugrupowania wojskowego dla zwalczenia ruchu narodowowyzwoleńczego w tych krajach.

ATENY
Wojskowy rząd grecki postanowił wszcząć powtórne śledztwo w sprawie tzw. „Aspidy” — organizacji lewicujących oficerów armii greckiej, działającej od stycznia 1965 r. Jak wiadomo, dochodzenie w sprawie tej organizacji zostało dawno zaSconżonione, a 15 oficerów iflea-zanych zgostło SA k&C*, u w ste&mt0*/

Najpowaźniejszym zagrożeniem pokoju jest obecnie agresja USA w Wietnamie

NOWY JORK (PAP)
Minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko przemawiając na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego NZ oświadczył m. in., że dla narodów Związku Radzieckiego, dla tych wszystkich, którzy odnoszą się doń z sympatią lub przyjaźnią, obecna sesja Zgromadzenia na szczególne znaczenie, ponieważ w dniu 7 listopada br. państwo radzieckie obchodzi 50. rocznicę swego istnienia.

Wydarzenia, jakie nastąpiły przed 50 laty w naszym kraju — oświadczył A. Gromyko — wywarły i wywierają wpływ na cały bieg historii światowej.

A. Gromyko przypomniał historyczne znaczenie dekretu Lenina o pokoju i zaznaczył, że ZSRR buduje swe stosunki z innymi państwami na zasadzie pokojowego współistnienia. Obowiązkiem ONZ — stwierdził A. Gromyko — jest ponowne potwierdzenie tej zasady — bez czego nie ma i nie może być trwałego pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Najpowaźniejszym zagrożeniem pokoju jest obecnie agresja USA w Wietnamie, która zaostriżyła i skomplikowała sytuację międzynarodową i która opóźnia rozwiązanie najwazniejszych problemów międzynarodowych.

Pokój w Wietnamie może być przywrócony tylko po wycofaniu się agresorów — oświadczył min. A. Gromyko.

Jeśli chodzi o ZSRR — oświadczył A. Gromyko — to wraz z innymi krajami socjalistycznymi udzieli on i będzie nadal udzielał narodowi wietnamskiemu coraz większego poparcia i coraz bardziej wszechstronnej pomocy dla odparcia agresji.

Naród wietnamski walczy o wolność i niezależność, walczy bohatercko i jesteśmy przekonani, że jego słuszną sprawą zwycięży.

Przechodząc do sprawy *** dacji skutków agresji izraelskiej na Bliskim Wschodzie min. A. Gromyko oświadczył m. m. r. ZSRR potępiając agresję Izraela uważa, że trzeba przede wszystkim doprowadzić go wycofania wojsk izraelskich poza linie. zajmowane przez nie przed 5 czerwca br. Konieczne jest także wynagrodzenie państwu arabskiemu — ZHA Syrii i Jordani — szkód materialnych, wyrządzonych wskutek agresji

...taad musi wykonać uchwały ONZ w sprawie jerozolimy, a jeśli tego nie uczyni, to Hada Bezpieczeństwa będzie musiała podjąć decyzję w sprawie sankcji przeciwko Izraelowi,

Pokojowe współistnienie u podstaw polityki zagranicznej ZSRR

PRZEMÓWIENIE MINISTRA A. GROMYKI W ONZ (SKRÓT)

ZSRR Jest gotów wziąć udział w realizacji takiej decyzji.

Związek Radziecki zdecydowanie opowiada się za tym, by zapewnione zostały pokój i bezpieczeństwo wszystkich państw tego rejonu, leżącego bezpośrednio na południe od ZSRR. W tym celu jednak należy dokonać pierwszego kroku — oczyścić ziemię arabskie z wojsk agresorów Izraela.

Następnie Gromyko przeszedł do problemów Europy podkreślając, że znów wysuwane są postulaty rewizji politycznej mapy Europy.

Wystarczy, aby w Moskwie h* h Paryżu, w Warszawie lub w Berlinie ogłoszono oświadczenie o realnych faktach dzisiejszej Europy, o tym, że ukształtowane tu granice są nienaruszalne, a-by w Niemczech zachodnich powstała odwetowa wrzłwa. Usasadny niapokój narodów, a zwłaszcza tych, które ucierpiały od agresji hitlerowskiej, wywołują prby odwołowych kół NRF użyskTtu do-

broni jądrowej. Niebezpieczeństwo odwetowej polityki NRF pogłębia się w związku z tym że cieszy się ona poparciem Stanów Zjednoczonych, które coraz ściślej i bardziej otwarcie łączy się we wspólnym froncie, z NRF na arenie międzynarodowej.

Rząd ZSRR zwracał już uwagę Zgromadzenia Ogólnego na niebezpieczeństwa, które kryje w sobie podział świata na przeciwstawne sobie miiitarno-polityczne ugrupowania państw — powiedział następnie Gromyko. Międzynarodowe napięcie wyraźnie by się zmniejszyło, gdyby bloki militarne zostały rozwiązane. Proponujemy równoczesne rozwiązanie Paktu Atlantycznego i stworzonego jako jego przeciwwaga — obronnego Układu Warszawskiego, lub też w charakterze pierwszego kroku — osiągnięcie porozumienia o zlikwidowaniu militarnych organizacji obu ugrupowań.

Występujemy również, powiedział Gromyko na rzecz zakazu wszystkich doświadczeń z bronią jądrową, likwidacji obcych baz wojskowych na cudzych terytoriach, stworzenia stref bezatomowych w różnych rejonach świata.

Uważamy, że dojrzała już sprawa zawarcia Międzynarodo-

owego Układu o Nierozpowszechnianiu Broni Jądrowej, spraw zagranicznych ZSRR podkreślił konieczność zawarcia bez dalszej zwłoki, układu o całkowitym i ostatecznym zakazie stosowania broni nuklearnej. Rząd radziecki przedstawia do rozpatrzenia XXII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ ważny pilny problem: „O zawarciu konwencji w sprawie zakazu stosowania broni nuklearnej”.

Równocześnie przedstawia on projekt takiej konwencji.

Gromyko powiedział następnie, że ZSRR udzielał i udziela bezpośredniej pomocy tym, którzy w ciężkich walkach rozbijają kolejne twierdze kolonializmu.

Dążąc do tego, by przyczynić się do umocnienia pokoju na Bliskim Wschodzie — kontynuował mówca — ZSRR i wiele innych państw socjalistycznych wniosły na porządek dzienny Zgromadzenia sprawę „wycofania amerykańskich i innych obcych wojsk, okupujących pod flagą sił ONZ Koreę Południową”.

Następnie Gromyko oświadczył, że Związek Radziecki opowiada się za jak najszybszym rozwiązaniem problemu przyjęcia NRD do Organizacji Narodów Zjednoczonych. Nie sprzeciwiamy się, aby do ONZ równocześnie przyjęto także drugie państwo niemieckie — Niemiecką Republikę Federalną.

Należy rozwiązać wreszcie problem przywrócenia praw Chińskiej Republiki Ludowej w ONZ.

ZSRR gotów jest rozwijać i polepszać stosunki ze wszystkimi państwami, które do tego dążą oraz współpracować z nimi w poszukiwaniu rozwiązań aktualnych problemów międzynarodowych — powiedział na zakończenie min. Gromyko.

DLA UCZCZENIA
50-LECIA REWOLUCJI
PAŹDZIERNIKOWEJ

Uroczystości pod pomnikiem W. I. Lenina w Poroninie

KRAKÓW — PORONIN (PAP)

Poronin — podhalańska miejscowość upamiętniona pobyttem Włodzimierza Lenina była wczoraj tj. w niedzielę miejscem manifestacji zorganizowanej — w ramach obchodów 50-lecia Rewolucji Październikowej — z okazji zakończenia XII Centralnego Międzynarodowego Turystycznego Rajdu Przyjaźni Szlakami Lenina.

Obszerne tereny wokół pomnika Lenina oraz wokół demu, w którym odbywał konspiracyjne posiedzenia, przemienionym dziś w muzeum jeŁO imienia — wypełniły się tysiącami rzeszami uczestników manifestacji. Przybyli górale z podhalańskich wsi związanych z życiem i działalnością rewolucyjną Wodza Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, reprezentowane były wszystkie regiony Polski.

Burmistrzowie miast amerykańskich u szefa URM

WARSZAWA (PAP)
Szef Urzędu Rady Ministrów, min. Janusz Wieczorek przyjął 23 bm. delegację burmistrzów miast amerykańskich.

Delegacja burmistrzów miast amerykańskich zaprosiła przed stawicieli miast polskich do złożenia wizyty w USA.

Głos rozsądku

(Dokończenie ze str. 1f

przez NRD i dlatego konieczne są różnomy między rządami NRF i NRD. Uznanie NRD przez NRF jest tym samym pilnym zadaniem.

Równie nieuniknione jest uznanie granicy na Odrze i Nysie, będące wymogiem politycznej mądrości. Z uznania tej granicy nie można czynić przedmiotu przetargów.

Berlinie zachodnim odby się konferencja prasowa „Liberalnego Związku Studentów”. W czasie konferencji przewodniczący związku Hans Frey powitał 12-osobową grupę młodziarzy studenckiej, która powróciła z podróży informacyjnej po Polsce. Powiedziała on, że podróż ta „ponowuje potwierdziła, iż absolutnie niezbędne jest bezwarunkowe

uznanie przez Bonn ostatecznego charakteru zachodniej granicy Polski na Odrze i Nysie”, BONN (PAP)
Uznania NRD, granicy na Odrze i Nysie oraz rezygnacji z roszczenia do reprezentowania całych Niemiec zażądał w artykule wstępnym redaktor naczelny dziennika socjaldemokratycznego „Neue Rheinzeitung”, Jens Feddersen.

Współpraca

WARSZAWA (PAP)
W wyniku przeprowadzonych rozmów podpisano porozumienie pomiędzy Ministerstwem Rolnictwa PRL a Radą do Spraw Rolnictwa NRD w sprawie dalszego pogłębienia dwustronnej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej w dziedzinie rolnictwa.

Równocześnie podpisano porozumienie w sprawie współpracy naukowo-technicznej w zakresie melioracji pomiędzy Ministerstwem Rolnictwa PRL i Państwowym Komitetem do Spraw Melioracji w Radzie do Spraw Rolnictwa NRD na lata 1967—1970.

Wyrazy głębokiego współczucia
kpt. Alojzemu Rybakowi i Rodzinie
z powodu zgonu syna Krzysztofa
s k ł a d a
DOWODZTWO, KADRA, ŻOŁNIERZE I PRACOWNICY CYWILNI
BAŁTYCKIEJ BRYGADY WOP

Wyrazy współczucia
koLMarij Pietraszkiewicz z powodu śmierci Ojca
s k ł a d a j a
DYREKCJA i GRONO NAUCZYCIELSKIE LICEUM
DLA PRACUJĄCYCH W SŁUPSKU

Manifestacje w wolnie i Siekierkach

(Dokończenie ze str. 1)

W godzinach popołudniowych odbyło się na terenie miasta i województwa wiele spotkań pisarzy z czytelnikami. M. in. spotkania takie odbyły się w Stoczni im. Adolfa Warskiego, Hucie Szczecin, fabryce włókien sztucznych, Porcie Szczecińskim; ponadto — w powiatach chojeńskim, starogardzkim, wolińskim, kamińskim, myśliborskim.

W klubie związków twórczych „13 Muz” w Szczecinie grupa pisarzy — uczestników zjazdu spotkała się z delegacjami zagranicznymi.

Uroczysty charakter miały manifestacje w Siekierkach i 1000-letnim Wolinie.

Na wzgórz Mieszka I w Wolinie odbył się wiec z okazji tysiąclecia włączenia Wolina do Polski. W naturalnym amfiteatrze wokół podium otoczonego, jak przed wiekami palił się sadz zgrupowały się tysiące Uai\$fi3S>4S&>U8aifea L~8@k. SSaraaaiM °s s st&wianiskim fciefieie i Muzeuffi W, Cedyni

szczecińskiego. Przybył z-cakier. Wydz. Kultury KC PZPR tow. Aleksander Syczewski, przedstawiciele wojewódzkich i powiatowych władz partyjnych i państwowych, grupa literatów, biorących udział w zjeździe pisarzy w Szczecinie. I sekretarz KP w Wolinie-Swinoujściu tow. Jerzy Zygnamowski mówił o roli jaką Wolin odegrał w przeszłości i obecnie.

W imieniu przybyłych pisarzy przemawiał sekretarz ZG ZLP — Jan Maria Gisges.

W uchwalonej rezolucji zabrani potępił brudną wojnę w Wietnamie, agresję Izraela. Wyrazili również protest przeciwko rewizjonistycznym zakusom NRF wobec naszych granic.

Następnie przew. Prez. WRN w Szczecinie — Marian Lempicki odśpiewał pomnik — Trzygława — słowiańskiego bożka. Nad pomnikiem zapłonął znicz. Jak kiedyś przed tysiącem lat,

rodowdziej Wolina i Ziemi Zachodnio-Pomorskkh.

Liczna grupa pisarzy — uczestników zjazdu przybyła do Siekierk, aby na cmentarzu wojskowym I Armii WP złożyć hołd pamięci bohaterów poległych wicisną 1945 r. podczas forsowania Odry. W uroczystości wzięli udział kierownik Wydziału Kultury KC PZPR tow. Wincenty Krasko, a także przedstawiciele KW PZPR w Szczecinie i Komitetu Powiatowego partii w Chojnie.

W manifestacji, połączonej z uroczystym apelem poległych, wzięły udział delegacje z zakładów pracy Szczecina i okolic na ludność. Pod pomnikiem złożono liczne wieńce i wianki kwiatów. Uczestnicy zjazdu wpisali się do księgi pamiątkowej. Uroczystość zakończyło odegranie hymnu narodowego i Międzynarodówki.

Następnie pisarze zwiedzili Muzeum I Armii WP w Sie-

Jak im się pościeli...

STADKO gęsi dostojnie okrzykło pojazd raz i drugi. Niebieski autobus stał już od dłuższego czasu na skraju wiejskiej drogi. Nie pojedzie dalej, mimo że dość wczesna jeszcze pora (kilkanaście minut po godzinie 19) i żadnej awarii nie było. Po prostu Borzęcino — wieś w powiecie szczecineckim była końcowym etapem codziennej podróży pekaesowskiego autobusu. Podobnie jak wiele innych miejscowości w naszym województwie, w których stale nocuje obsługa autobusów: kierowcy i konduktorzy.

Rygory podyktowane przedsięwzięciem przesłankami ekonomicznymi są ostre; nie pozwalają na tzw. puste przede gi. Czyli tłumaczyć to na język bardziej zrozumiały, nie opłaca się PKS, by puste autobusy wracały późnym wieczorem do bazy, a rano przejeżdżały często również niezapełnione do miejscowości, w których kurs się zaczyna. Toteż w wielu wsiach czy miasteczkach autobusy już od samego rana włączają się w nurt szczytowych przewozów: dzieci do szkół, dorosłych do pracy lub na targ. Dość powiedzieć, że ponad 30 procent taboru autobusowego PKS w województwie koszalińskim nie wraca na noc do baz oddziałów macierzystych.

Z pojazdami pół biedy, mogą bez przeszkód postać pod gołym niebem. Ale w jakich warunkach śpią ludzie, którzy nocować muszą niezadługo nie tak dalekim sąsiedztwie

swego rodzinnego domu, w odległości np. kilkunastu za ledwie kilometrów? A trafia nie to bardzo często kierowcom z oddziału PKS w Miastku, nawet kilka razy w tygodniu.

Napięte czasami zadania przewozowe zmuszały niejednokrotnie ludzi prowadzących pojazdy do nadmiernego wysiłku, nieprzerwanej pracy przez wiele, wiele godzin. Tra giczne rezultaty tych praktyk notowano zbyt często w kronikach milicyjnych i sądowych. Pisze to w czasie przeszłym, gdyż wprowadzona niedawno regulacja płac kierowców wyklucza raczej kontynuowanie tych złych tradycji. Nadal jednak pozostaje otwartą sprawą zagwarantowania właściwych warunków wypoczynku nocnego, a w przyszłości nauczania kierowców umiejętności racjonalnego wykorzystywania chwil przerwy w pracy na regenerację sił. W wielu krajach zachodnich już podczas szkolenia kierowców wdraża się im potrzebę gimnastyki, utrzymywania wysokiej sprawności fizycznej, decyzji. U nas rzecz to w ogóle nieznana. A kierowcy prowadzący autobusy z jednego krańca Polski na drugi nie mają często czasu, by przełknąć coś gorącego i pożywnego. Powie ktoś, że w tej samej sytuacji są pasażerowie PKS. To prawda, ale każdy podróżny, nawet głodny, znajdzie pośitek i wygodne łóżko u kresu podróży. A kierowca nie zawsze...

W jednym z tygodników widać rysunek przedstawiający kierowcę śpiącego w...hamaku zawieszonym między samochodem a przydrożnym drzewem. Życie, niestety, nie tak daleko odbiegło od tego rysunkowego żartu.

Jak w domu?

Generalnie rzecz biorąc, w lepszej sytuacji są kierowcy autobusów. Na końcowych przystankach tras dalekobieżnych czekają zarezerwowane

przez WP PKS pokoje w hotelach (jak w Jeleniej Górze), a w naszym województwie w 102 miejscowościach, w których kończą się kursy lokalne — dwuosobowe kwatery prywatne. Są to tzw. noclegownie. PKS troszczy się o niezbędne umeblowanie odnajmowanych pokoi, dostarczając łóżek, pościeli i... budzików. Gwarantuje ponadto dostawę opatu w jesieni i zimie oraz zobowiązuje gospodarzy do codziennego przygotowywania gorącej kawy, a zimą — ciepłej wody do silników.

Zajrzyjmy do kilku noclegowni. Oto pokój w miejscowości D. Między łózkami ustawiono stół i jedno kiwające się krzesło. Wąziutkie materace nie zakrywają sprężynowych siatek łóżek, a w oszklonych drzwiach prowadzących do sąsiedniego pokoju brakuje szyby. Na łózkach widnieją po gniecioną, nie najczystsza pościel.

— Jak często ją pani zmienia? — pytamy gospodyni.

— A to zależy; jak się lepiej myja, to 2 razy w tygodniu, jak gorzej, to co 2 dni...

— A gdzie się mogą umyć?

— A tam... Kobieta wskazuje na miskę, stojącą na wierzchu w ciemnym korytarzu. Nie zachęca to bynajmniej do skądinąd przyjemnego obrządku mycia. Jest smutno i szaro, nic nie przypomina atmosfery domu, ani nawet hotelu, bo w tym ostatnim przynajmniej da ją świeżą pościel każdemu klientowi.

A może być inaczej, mimo że warunki umowy są wszędzie jednakowe. W kwaterze w Gościnie na stole przykrytym czystą serwetą zapobiegliwa ręka postawiła wazon z kolorowymi kwiatami, położyła dywaniki przy łózkach. Czekają czysty ręcznik i woda do mycia, lampa oświetlona abażurem nie oślepiała zmęczonych oczu, przyjemnie parował dzbanek z kawą.

W Kluczewie gospodarze zapraszają swych nocnych sublokatorów na telewizję, w innej miejscowości jeden z kierowców znalazł prawdziwy dom; niedługo ma się odbyć jego ślub z naj młodszą latarością gospodarzy. To ponoć nie jedyny przypadek skojarzenia się młodej pary. Ale dochodzi do konfliktów, czasami niepoważnych. Oto jedna z mieszkanki Złotowa, uczęszczająca lokum pracownikiem PKS od kilku ładnych lat uważała (i słusznie), że kierowcy powinni

przede wszystkim się wyspać. Toteż żądała, by wracali oni na nocleg przed godziną 22. Skargi na nieustępliwość gospodyni trafiały raz po raz do dyrekcji, to do rady zakładowej, ale wszędzie uznawano je za bezpodstawne.

Ale są i narzekania słuszne; na ciasnotę pokoiku, w którym z trudnością mieszczą się 2 łóżka, lub lokowanie w jednym pokoju kilku łóżek. I wszędzie te gołe żarówki, nie przykryte łóżka, brak radia, gazety...

Bywa i gorzej...

Co by się jednak o wiejskich kwaterach nie powiedziało, przespać się tam można, nocleg zawsze jest zagwarantowany, a czasami życzliwość ludzi. Nigdy natomiast nie jest tego pewny kierowca samochodu ciężarowego. W teorii każdy z oddziałów PKS w Polsce ma obowiązek urzędzenia w swojej siedzibie chociaż jedno go pokoju noclegowego. W praktyce nie ma miejsca na taki „luksus” w przepelnionych i tak biurowcach. W naszym województwie np. pokoje noclegowe znajdują się w Koszalinie, Wałczu, Szczecinku, Darłowie i Słupsku. Próczno natomiast szukać takich do mieszceń w Kołobrzegu, będącym często końcowym etapem długiej drogi. W Koszalinie natomiast od pewnego czasu się przeprowadza się remont, na który pokoje gościnne czekały od paru już lat. Wyglądu pozostałych oddziałowych noclegowni nie sprawdzaliśmy, ale wiemy, że daleko im do komfortu. Bywa więc tak, że kierowca po zakończeniu podróży musi dopiero szukać noclegu w PTTK lub hotelach. W lecie nie jest z tym najłatwiej, często więc po prostu śpi w samochodzie.

Według informacji uzyskanych w WP PKS, przedsiębiorstwo zamierza w najbliższych latach poprawić warunki noclegowe kierowców. Do roku 1970 w każdym oddziale mają być pokoje gościnne, znacznie staranniejsze niż dotąd umeblowane. Przewiduje się więc m.in. wymianę kosztownych mebli na bardziej estetyczne, zakupienie radiodiodników, a nawet domowych pantofli.

Wszystko więc wskazuje na to, że coś się zmieni na lepsze. Oby stało się to jak najprędzej i to nie tylko w PKS,

KRYSTYNA FILCEK



Złotowskie trojaczki

NIE WSZYSCY zapewne pamiętają, że niecałe siedem lat temu (dokładnie 16 października 1960 r.) w Złotowie urodziły się trojaczki. Trzech chłopców, którym nadano wówczas imiona — Stanisław, Wiesław i Zdzisław. Sympatyczna trójka w tym roku poszła do

LECAC NAD POLSKA

Wrocław na drugim miejscu

Drugim (po Warszawie) pod względem liczby przewożonych pasażerów portem lotniczym w Polsce stał się obecnie Wrocław, wypierając swego dotychczas największego konkurenta — port lotniczy w Krakowie. Codziennie linie lotnicze do i z Wrocławia oferują pasażerom prawie 700 miejsc, przy czym stopień ich wykorzystania jest bardzo wysoki i wynosi około 90 proc. W ubiegłym roku na liniach tych przewieziono prawie 74 tys. osób (Kraków — 58 tys.), co stanowiło 25 proc. ogólnych przewozów pasażerskich na liniach krajowych; oznacza to wzrost o 28 proc. w stosunku do roku 1965.

Wrocławski oddział „Lotu” powstał już w kwietniu 1945 roku; pierwsza linia do Warszawy została uruchomiona w dwa miesiące później. Obecnie częstotliwość przelotów między Warszawą i Wrocławiem wzrosła do siedmiu połączeń dziennie; uruchomiono połączenie Wrocław z Gdańskiem, a 11 bm. otwarto nową linię Wrocław — Szczecin. (AR)

Złotowskie trojaczki przystąpiły do nauki w Szkole Podstawowej nr 1 im. St. Staszica w Złotowie. Niecodzienni pierwszoklasiści uczą się wspólnie z 32 kolegami w klasie Ia. Ojcem trojaczek jest ob. Leonard Wiese, kierownik Powiatowego Inspektoratu Zaopatrzenia Rolnictwa i Wsi w Wodę przy Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN w Złotowie.

Na zdjęciu: złotowskie trojaczki idą do szkoły, (rom) Fot. J. Piątkowski

Po górach w jesiennej szacie

Oddział PTTK w Kołobrzegu oraz Wojskowe Koło PTTK zorganizowały w tym miesiącu atrakcyjny obóz krajoznawczy dla aktywnych turystów. Uczestniczyli w nim przewodnicy PTTK oraz członkowie Wojskowego Koła PTTK. Zwiedzili oni interesujące zakątki Bieszczad — Komańcze, Dusznik, Cisne, Wetline, Zapoznawali się z historią walk o utrzymanie władzy ludowej na tym terenie.

Turyści kołobrzescy brali również udział w III Ogólnopolskim Rajdzie Górskim „Jesień w Beskidzie Niskim”. Tym razem zapoznawali się z regionem, zwanym Pogórzem. Grupa kołobrzaska rozpoczęła rajd w miasteczku Biecz. Na mecie w Magórze Małostowskiej — po niezapomnianych wrazeniach z trasy — czekały na nich nowe przeżycia, towarzyszące zwyczajnie zakończeniu imprez turystycznych, jak różnego rodzaju konkursy, zabawy, występy artystyczne, zagadki-zgadulki. Kołobrzeczan — jak donosi uczestnik wędrowki kpt. Józef Korczak — zaprezentowali się godnie w gronie, reprezentującym turystów z całej Polski. Do domu przywieźli znaczki, dyplomy, a także nowe punkty do Górskiej Odznaki Turystycznej. (mrt)

Szansa w OHP

* (INF. WL.)

Najlepszy hufiec w województwie — hufiec szkoleniowy przy Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego potrzebuje 60 młodych ludzi, którzy ukończyli osiemnaście lat i ukończyli szkołę podstawową. Po dwu latach pobytu w hufcu junak będzie się legitymował dyplomem czeladniczym w zawodzie betoniarza-zbrojarza, murarza-tylnikarza, czy cieśli budowlanego, będzie miał za sobą służbę uK>jskową, a jeśli będzie oszczędny — zgromadzi nawet niewielki fundusz.

Prawie codziennie siedzi bę Wojewódzkiej Komisji OHP w Koszalinie odwiedza kilku młodych ludzi, poszukujących dla siebie szansy. Otrzymują tu skierowania do hufców, gdzie w ciągu roku, czy dwu zdobywają zawód, uzupełniają wykształcenie, odbywają służbę wojskową. Są to jednak nieliczni.

Z jednej strony OHP mają ciągłe kłopoty z rekrutacją, z drugiej zaś wiadomo, że w województwie jest sporo młodzi, która skończyła 18 lat i ani się uczą, ani nie pracuje. Wielu jest takich, którzy nie uczą się, mimo że do uzupełnienia pozostało im kilka klas szkoły podstawowej. Nie też dzieje się, że pracę w OHP podejmuje nieliczne procent tych, którzy mogliby i chcieli włożyć mundur junaka. Zasadniczym powodem jest po prostu nieznajomość szansy.

Można zadać pytanie, dla czego Białogardzkie PBR (które zamierza w ramach istniejącego hufca zorganizować także hufiec produkcyjny, junacy mają szansę skończyć szkołę podstawową i kurs przysposobienia do zawodów budowlanych), czeka jeszcze na... 45 chętnych do podjęcia nauki i pracy (akordowej a zatem popłatnej). Dlaczego trudności z rekrutacją ma hufiec produkcyjny przy Stupskim Przedsiębiorstwie Budowlanym, który jeszcze może przyjąć 40 junaków, czy hufiec przy Kołobrzescu kim PBM, który może przyjąć 50.

Ambicją zarządów organizacji młodziżowych i wydziałów zatrudnienia rad na rodowych (które jak dotąd raczej przyjmują interesantów, niż ich szukają), powinno być, żeby szansą w OHP została wykorzystana.

«...»

Nawozy są i nawozów nie ma

Koszalińskie ma renomę województwa przodującego w kraju w sprzedaży nawozów mineralnych. Taką opinię zyskało sobie zwłaszcza w ub. roku gospodarczym, w którym gees dostarczyli wsi, w porównaniu z poprzednim rokiem, o około 35 proc. więcej nawozów, bo o tyle wzrosło zaopatrzenie. Przyszedł nowy rok gospodarczy, nowe, wyższe przydziały nawozów i wkrótce okazało się, iż utrzymanie pozycji województwa przodującego w sprzedaży tych środków produkcji nie jest łatwe.

WLIPCU i sierpniu zapasy nawozów wzrosły w porównaniu z tym samym okresem roku ub. o ponad 4 tys. ton. Więcej nawozów znajduje się w geesowskich magazynach niż u rolników. I to w okresie kiedy rozpoczynają się siewy zbóż ozimych i z reguły rośnie popyt na nawozy. W niektórych powiatach, jak np. w człuchowskim, drawskim, miasteczkim i złotowskim sprzedano znacznie mniej niż przed rokiem, zaś ogółem niski, bo z ub. roku plan sprzedaży nawozów został przekroczony w województwie o 24 proc.

Przyczyny stagnacji w handlu nawozami mineralnymi? Po odpowiedzi na to pytanie udaliśmy się w teren, do punktów sprzedaży nawozów w powiatach: szczecineckim, wałeckim i złotowskim.

W magazynie w Wierzchowie zaopatrują się w nawozy rolnicy z dwóch gromad. W pierwszej połowie września sprzedano do 20 ton, zaś zapasy wynoszą ponad 100 ton, w tym najwięcej nawozów fosforowych i potasowych. Magazynier — Jan Fedoruk jest zdania, iż wielu rolników czeka z zakupem nawozów do października. Wówczas obowiązującej będzie bonifikata w wysokości 12 proc. Nawozy będą tańsze, co ma duże znaczenie przy zakupie droższych gatunków. Drugą przyczyną jest przesunięcie terminów skupu zboża z gospodarstw chłopskich. Rolnicy* zwłaszcza z odległych wsi.

przyzwyczaili się napełniać w drodze powrotny nawozami wozy, opróżnione z ziarna. W tym roku skup zboża rozpoczął się o około 2 tygodnie później, co odbiło się na sprzedaży nawozów.

Zupełnie inną sytuację zastajemy w Okonku. Prezes GS — Edward Golan zwrócił się do PZGS w Szczecinku o dodatkowy przydział nawozów fosforowych. Wprawdzie w dwóch magazynach (w Okonku i Lotyniu) znajduje się około 140 ton, ale sprzedaż wzrosła do 20 ton dziennie. Brak jedynie amatorów na młynik i anofos. Spółdzielnia wybudowała nowy, duży magazyn o powierzchni ponad 1100 m kw. z urządzeniami transportowymi i kioskiem spożywczym. W przyszłym roku taki magazyn zamierza budować również w Lotyniu. Następnym udogodnieniem dla odbiorców nawozów, wprowadzonym po raz pierwszy w jesieni tego roku — to bezpośrednie dostawy z wagonów do wsi. W ten sposób dowozi się transportem spółdzielczym nawozy workowane. Z tej formy usług skorzystali już rolnicy w Ciosańcu i Pniewie. Wykorzystano tu sprzęt i doświadczenia zakładu usług agrochemicznych, który w tym roku dostarczył i rozsiał na polach rolników około 680 ton wapna oraz rozlał około 25 ton wody amoniakalnej.

W powiecie złotowskim magazyny są przepełnione nawozami; yg lipcu

I sierpniu sprzedano około 700 ton, a zapasy wzrosły do ponad 3 tys. ton. Przyczyny? Pracownik działu sprzedaży nawozów w PZGS — Edmund Bełka stwierdza, iż jest to skutek opóźnionych zniw. Rolnicy zajęci obecnie omłotami odkładają zakup nawozów na drugą połowę września. Nawet ci kontraktujący zboże pobrali z magazynów zaledwie 160 ton nawozów. Podobne wyjaśnienie słyszymy w GS w Lipce. Wiceprezes — Stanisław Redzinski narzeka, iż pomieszczenia są za szczupłe, niektóre nawozy jak sól potasową i superfosfat trzeba przechowywać w kopcach. Nie dziwnego, GS zaopatruje w nawozy rolników w gromadach: Lipka, Gronowo, Łąkie i Buczek Wielki. Zaopatruje ich w jednym punkcie sprzedaży, bo drugi, w Gronowie, dopiero się buduje. Po jednym punkcie sprzedaży mają również pozostałe geesy. Z wielu wsi trzeba jechać po nawozy nawet do 20 km. I to jest zasadniczą przyczyną narastania zapasów nawozowych. Potwierdza to także sprzedaż wapna: w ciągu dwóch miesięcy dostarczo wsi około 1300 ton tego nawozu pomocniczego. Ale zatrudniono przy tym spółdzielczy transport i rozrzućniki oraz z kilku kółkami rolniczymi zawarto umowy na wagonowe dostawy.

Kolno w powiecie wałeckim. Magazyn nawozowy w piwnicach byłej gorzelni. Budynek w gruzach, bez dachu, zarosnięty chwastami i krzewami. Piwnice wilgotne, nierzadko stoi w nich woda. Magazynier — Stanisław Kogut wyjaśnia nam w jaki sposób rolnicy z 12 wsi wydobywają nawozy z tych pomieszczeń. Wy noszą po strumy, wąskich schodach lub wyciągają po przygotowane liny da tego celu desce. Deska służy

przeważnie do transportu worków z mocznikiem i jest jedynym usprawnieniem w magazynie. Pomimo tego S. Kogut nie narzeka na brak klientów: rolnicy zakupują po kilkanaście ton nawozów dziennie i zapasy np. nawozów fosforowych zmniejszają się do 40 ton. Z Dęboli, Rudr Karsiboru czy Górnicy jest jednak bliżej do Kolna niż do Wałcza lub Mirosławca.

Nawozy są i nawozów nie ma. Takie wnioski nasuwa się z naszego rajdu po geesowskich magazynach. Bo wprawdzie większość magazynów jest przepełniona nawozami, ale nie zrobiono nic, aby te środki produkcji zbliżyć do wsi, do rolnika. Nie ma ani komisowych, ani agencji punktów sprzedaży nawozów. Geesy oglądają się na kółka rolnicze, a te oczekują oferty z geesów. I obie strony zapominają o warunkach porozumienia nakładającego na nie obowiązki stałego usprawniania zaopatrzenia wsi w środki produkcji. Zbyt mało kółek korzysta z możliwości sprowadzenia nawozów w dostawach wagonowych a zakłady usługowe geesów zajmują się niemal jedynie wapnowaniem gleb. Punktów sprzedaży nawozów jest jak na lekarstwo i pracują one w warunkach, które trudno nazwać obsługą handlową rolników. Nie można zapominać, iż skończył się bezpowrotnie okres kolejek przed magazynami nawozowymi, że obecnie również na ten towar trzeba coraz częściej szukać nabywców. I to należy do obowiązków handlu wiejskiego, który także jest odpowiedzialny za wzrost produkcji rolnej w gospodarstwach chłopskich,

& SLEWA

CENTRALA TECHNICZNO-HANDLOWA ARTYKUŁÓW BIUROWYCH W WARSZAWIE, UL. GÓRSKIEGO 9 POSZUKUJE OBIEKTU

w możliwie dobrym stanie technicznym
z przeznaczeniem na internat

Wielkość obiektu ca 25.000—30.000 m²
K-182/B »

KOSZALIŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO W KOSZALINIE

ZAKŁAD PRZY ULICY KRZYWOUSTEGO NR 9

vuag'h&nm\$& usługi

W zakresie tapicerstwa MEBLOSEGO i SAMOCHODOWEGO

Opłaty za usługi przystępne dla Klienta wg nowego
cennika zakładowego. K-2845

SPÓŁDZIELNIA PRACY PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO? I
SPRZĘTU MORSKIEGO W SŁUPSKU, UL. SZCZECIŃSKA
NR 9 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na remont
kapitałny budynku, położonego w Słupsku, przy ul. Sło-
wackiego nr 42. Remont kapitałny obejmuje roboty: bu-
dowlane, stolarskie, malarskie, hydrauliczne, dekarские, e-
nergetyczne. Wartość kosztorysowa 2 miliony zł. Termin roz-
poczęcia robót 20 października 1967 r., zakończenia 31 paź-
dziernika 1967 r. Oferty prosimy kierować pod adresem
Spółdzielni. W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze oraz koncesjonowane pry-
watne. Dokumentacja do wglądu w Dziale Technicznym
Spółdzielni. **Otwarcie ofert nastąpi w dziesiątym dniu od u-
kazania się ogłoszenia.** Zastrzegamy sobie wybór wykonaw-
cy bez podania przyczyn. K-2842

OGŁOSZENIA DROBNE

SZCZOTKI rotacyjne z drutu sta-
łowego falistego wykonuje War-
sztat Szczotkarski E. Kowalski —
Szczecin, ul. Krasieńskiego 1.
K-178 B-0

DZIAŁKĘ budowlaną 20 arów na
osiedlu Chełmoniewo sprzedam.
Oferty: Koszalin, Biuro Ogło-
szeń. Gp-1992

TANIO sprzedam komplet stołowy.
Koszalin, Chopina 19/1 — po
szesnastej. Gp-2993

PANA lub panią przyjmę na po-
kój. Słupsk, Szczecińska 66.
Gp-3000

MŁODE małżeństwo poszukuje
pokoju nie umeblowanego w Słup-
sku. Płatne z góry. Oferty: „Głos
Słupski” pod nr 2994. Gp-2994

PRZYJMĘ pomoc domową. Adres
wskaże Redakcja „Głosu Słup-
skiego”. Gp-2995

PRZYJMĘ pomoc do dziecka do-
chodząca. Słupsk, Przemysto-
wa III/6. Gp-2996

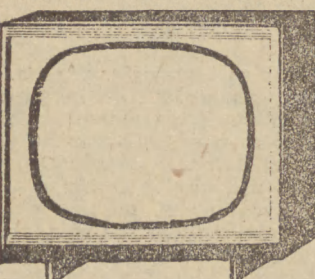
TABLICZKI inwentaryzacyjne z
kolejną numeracją, tłoczone z bla-
chy nierdzewnej, wykonuje „Gra-
woryt”, Bydgoszcz, al. 1 Ma-
ja 135 — Jan Jankowski. Gp-2997

TELEWIZOR

produkcji krajowej możesz
zakupić dokonując
wpłaty od

250 złotych

plus koszty manipulacyjne
ORS



NA WSZYSTKIE TELE-
WIZORY ZAKUPIONE W
SKLEPACH ZURT I IN-
NYCH — OBOWIĄZUJE
OBNIŻKA

W P Ł A T

DO WYSOKOŚCI RAT	
ALGA	250
LAZURYT	270
TOSCA	270
ATOL	390
AMETYST	400
TOPAZ 21	420
TOPAZ 23	440
OPAL 23	440

K O R Z Y S T A J
Z KREDYTU ORS.
K-180/B-0

PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ WYDZIAŁ GOSPODARKI WODNEJ I OCHRONY POWIETRZA W KOSZALINIE

zawiadamia, że DO DNIA 10 XI 1967 r.

PRZYJMOWANE BĘPA PODANIA
nes drugą w for.

SESJĘ EGZAMINACYJNĄ

od osób, ubiegających się o uprawnienia w specjalności
INŻYNIERII WODNEJ, INŻYNIERII SANITARNEJ
I MELIORACJI WODNYCH.

Podania wraz z załącznikami, przewidzianymi Zarzą-
dzeniem prezesa Centralnego Urzędu Gospodarki Wod-
nej i ministrów żegluga oraz rolnictwa, z dnia 1 wrześ-
nia 1964 r. w sprawie uprawnień budowlanych w bu-
downictwie specjalnym, w zakresie gospodarki wodnej,
żegluga i rolnictwa (Dz. Bud. nr 17, poz. 55, z dnia
19 IX 1964 r.) należy składać osobiście w Wydziale
Gospodarki Wodnej i Ochrony Powietrza Prezydium
Wojewódzkiej Rady Narodowej, pokój nr 3 — Od-
dział Techniczny lub w Wojewódzkim Zarządzie Wod-
nych Melioracji w Koszalinie, ul. Pawła Findera
81—101, zgodnie z § 28 punkt 1 cytowanego zarządze-
nia.

Jednocześnie informuje się, że opłaty egzaminacyjne
należy wpłacać na konto Wydziału Budżetowo-Go-
spodarczego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodo-
wej w Koszalinie, w NBP II OM nr 617-94-396/2,
część 90, dział 14, rozdział 148, tytuł 1482, paragraf 55.
K-2844

g=====g B=====fl===== B BF^a—f

UWAGA!

OBSŁUGA RATALNEJ SPRZEDAŻY PP „ORS”
ODDZIAŁ W KOSZALINIE

zawiadamia PT KLIENTÓW, że

przy zaciąganiu kredytu w ORS
przyjmuje się p¹lię współmałżinków

MAŁŻEŃSTWO MOŻE RÓWNIEŻ POREJCZAC
PRZY UMOWIE ZAWIERANEJ PRZES OSO-
BE TRZECIA.

i Polecając swoje usługi prosimy uprzejmie o korzysta-
nie z wprowadzonych udogodnień. K-2822-0

SPÓŁDZIELNIA PRACY PRODUKCYJNO-USŁUGOWA
„GUMA POMORSKA” W SŁUPSKU, UL. PARTYZANTÓW
NR 18 ogłasza PRZETARG na wykonanie remontu budyn-
ku produkcyjno-usługowego. Remontem objęte są prace cie-
sielskie i dekarские. Zapraszamy do składania ofert przed-
siębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w
załakowanych kopertach z dopiskiem „Przetarg” składać pod
adresem naszej Spółdzielni. **Komisyjne otwarcie ofert nastą-
pi dnia 30 IX 1967 r., o godz. 9, w biurze tut. Spółdzielni.**
Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K-2843-0

WOJEWÓDZKA STACJA DOŚWIADCZALNA OCENY OD-
MIAN W BIAŁOGARDZIE, UL. KISIELICE DUŻE 43 (ba-
rak) ogłasza PRZETARG PUBLICZNY, w dniu 7 paździer-
nika br., o godz. 10, na samochód osobowy marki warszawa.
Cena wywoławcza 24.000 zł. Wadium w wysokości 2.400 zł
należy wpłacić do kasy WSDOO do dnia 7 X 1967 r. Od
dnia 2 do 7 października br. w godz. 7—15 można dokonać
ogłędzin i uzyskać informacje o pojeździe. K-2833

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W KOSZA-
LINIE, UL. POLSKIEGO PAŹDZIERNIKA 10 ogłasza PRZE-
TARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu osobo-
wego marki warszawa, nr rej. EK 05-00, nr silnika 4619,
nr podwozia 0114869. Cena wywoławcza 24.000 zł. Przetarg
odbędzie się w biurze OSM Koszalin, przy ul. Polskiego Paź-
dziernika 10, w dniu 9 października 1967 r., o godz. 10. Przy-
stępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10
proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w dniu 8 X br. do
godziny 15, w kasie OSM Koszalin. Samochód można oglą-
dać codziennie w godzinach od 10 do 13. K-2834

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU DRZE-
WNEGO W SŁUPSKU ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZO-
NY na budowę stacji trafo ŻH 15 i dowiązań liniowych
15 i 0,38 KV dla zasilania, tartaku PD w Sławoborzu, pow.
Świdwin. Wartość robót 62 tys. zł. Termin wykonania do
końca br. Szczegółowych informacji udzieli łącznie z umo-
żliwieniem wglądu do dokumentacji Dział Głównego Mecha-
nika OPPD w Słupsku, ul. M. Buczka 33. W przetargu mogą
brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i pry-
watne. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 7 października 1967 r.,
o godz. 10, w biurze Przedsiębiorstwa. Zastrzega się prawo
wyboru oferenta bez podania przyczyn. K-2811-0

HURTOWNIA WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA
HURTU SPOŻYWCZEGO W BIAŁOGARDZIE, UL. WOJ-
SKA POLSKIEGO NR 45 zatrudni RADCĘ PRAWNEGO
na 1/4 etatu. W sprawie warunków pracy i płacy informac-
ji udzieli Dyrektor Hurtowni WPHS w Białogardzie.
K-2835

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTO-
WO-SPRZĘTOWE BUDOWNICTWA — BAZA TRANSPOR-
TU W KOSZALINIE, UL. LECHICKA 51 zatrudni natych-
miast CZTERECH OPERATORÓW SUWNIĆ BRAMOWYCH
lub KANDYDATÓW NA OPERATORÓW, którzy zostaną
przeszkoleni na koszt Przedsiębiorstwa. Wynagrodzenie w
systemie akordowym. K-2837-0

INŻYNIERA CHEMIKA LUB MECHANIKA na staż lub po
stażu zatrudni natychmiast ZAKŁAD GAZOWNICZY W
WAŁCZU. Zgłoszenia osobiście lub listowne kierować do
Działu Kadr Zakładu Gazowniczego w Wałczu, woj. Kosza-
lin, ul. Południowa 16, tel. 554. K-2841

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMU-
NALNEJ W MIASTKU przyjmie natychmiast do pracy wy-
kwalifikowanego OGRODNIKA do produkcji kwiatarskiej.
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dyrekcji Przed-
siębiorstwa. Oferty prosimy kierować pod ww adresem.
nr 336. K-2840

WOJEWÓDZKA STACJA KRWIODAWSTWA W SŁUPSKU,
UL. BIERUTA 20, zatrudni od dnia 1 października 1967 r.
DWÓCH PALACZY c.o. z uprawnieniami. Warunki pracy
i płacy do omówienia na miejscu. K-2839

KOMENDA 81. OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY ZMSIZMW

W BIAŁOGARDZIE, UL. SZOSA POŁCZYŃSKA nr 57

ogłasza nabór kandydatów do Hufca Pradukcyjnego

Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 18 roku życia.
JUNACY W HUFCE OTRZYMUJĄ:

- bezpłatne zakwaterowanie
- wyżywienie odpłatne (płatne z dołu)
- umundurowanie organizacyjne
- naukę zawodu i możliwość ukończenia szkoły pod-
stawowej
- wszelkie świadczenia kulturalne i rozrywkowe
- wynagrodzenie za pracę — średnio 1.700 zł (praca
akordowa)
- zaliczenie zasadniczej służby wojskowej w systemie
OTK.

Kandydaci, którzy mają ukończoną szkołę podstawową
mogą ukończyć przyzakładową zasadniczą szkołę bu-
dowlaną.

PRZY PRZYJĘCIU NALEŻY ZŁOŻYĆ:

- 1) podanie i ży-ciorys
- 2) świadectwo lekarskie, stwierdzające przydatność do
zawodu
- 3) dowód osobisty lub świadectwo urodzenia, z po-
twierdzeniem miejsca zamieszkania.

ZGŁOSZENIA przyjmuje Komenda 81. Ochotniczego
Hufca Pracy ZMS i ZMW w Białogardzie, ul. Szosa
Połczyńska nr 57. telefon 645. K-2836-0

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT KOMUNALNYCH W KOSZALINIE, UL. ARMII CZERWONEJ nr 56

uprzejmie zawiadamia swoich kontrahentów, że
Z DNIE 16 PAŹDZIERNIKA 1967 R. NASTĄPI

zmiana naszego rachunku rozliczeniowego

Rachunek ten otrzyma nr 79-110/6-251 Bank Inwesty-
cyjny Oddział Wojewódzki Koszalin. Gp-2984

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW DOZORU MIENIA I USŁUG RÓŻNYCH W BIAŁOGARDZIE uruchomiła

Wzorcowy Salon Estowaf czny FO-TO „JANTAR” w Koszalinie przy al. Zawadzkiego (pawilon)

KTÓRY OFERUJE NASTĘPUJĄCE
USŁUGI W ZAKRESIE FOTOGRAFII
NA TERENIE WOJ. KOSZALIŃSKIEGO:

- @ zdjęcia zakładowe — pocztówki wizytowe, legity-
macyjne, do dowodów osobistych, paszportów itp.
- ❶ zestawy absolwentów (TABLEUX) liceów, techni-
ków, szkół zawodowych
- ❷ fotoreportaże ze zjazdów, imprez, uroczystości ro-
dzinnych itp.
- ❸ prace fotoamatorskie — zamiejscowym wysyłamy
pocztą
- ❹ zdjęcia reklamowe dla wystaw i targów, do in-
formatorów i albumów
- H paszportyzacja maszyn, urządzeń, budynków
- @ reprodukcja zdjęć, tablic poglądowych, dokumen-
tów, rysunków technicznych
- O zdjęcia prototypów produkcji oraz znaków fabrycz-
nych.

ZAKŁAD GWARANTUJE SZYBKIE, TERMI-
NOWE I FACHOWE WYKONANIE USŁUGI.
K-2757-0

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI BETONÓW BUDOWNI-
CTWA RÓLNICZEGO W JASTROWIU, pow. Wałcz, gmach
Prezydium MRN — tel. 147 zatrudni natychmiast: INŻY-
NIERÓW BRANŻY BUDOWLANEJ I MECHANICZNEJ, E-
KONOMISTĘ z wyższym wykształceniem i praktyką inwe-
stycyjną, radcę prawnego na pół etatu. Zapewnia się możli-
wość zakwaterowania oraz w terminie późniejszym uzy-
skanie mieszkania. K-2805-0

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU DRZE-
WNEGO W SŁUPSKU, UL. M. BUCZKA 33 zatrudni natych-
miast GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO w Tartaku w Świdwinie.
Wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne lub średnie
z odpowiednią praktyką. Warunki pracy i płacy do omówie-
nia w Dziale Kadr Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu
Drzewnego w Słupsku, ul. M. Buczka 33. K-2818-0

DYREKCJA PGR ŁABISZEWO, p-ta Dobieszewo, pow.
Słusk, zatrudni natychmiast 2 RODZINY DO PRACY W
OBORZE. Udój mechaniczny. Sklep, szkoła, przystanek PKS
na miejscu. Mieszkanie zapewnione w starym lub nowym
budownictwie. K-2817-0

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMU-
NALNEJ W KOSZALINIE, UL. P. Findera 105 zatrudni na-
tychmiast: EKONOMISTĘ D. S. PLANOWANIA i ANALI-
ZY — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie ekono-
miczne i kilkuletnia praktyka; KIEROWNIKA TECHNICZ-
NEGO — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie tech-
niczne i praktyka na stanowisku kierowniczym; MAJSTRA
WARSZTATU SAMOCHODOWEGO — wymagane wykształc-
cenie średnie samochodowe i 3 lata praktyki lub upraw-
nienia mistrzowskie. Warunki pra-cy i płacy do omówienia
w dyrekcji przedsiębiorstwa. K-2828-0

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT KOMU-
NALNYCH W KOSZALINIE, UL. ARMII CZERWONEJ NR
56 zatrudni natychmiast 3 INŻYNIERÓW INSTALACJI SANI-
TARNYCH, 2 INŻYNIERÓW BUDOWY DRÓG z upraw-
nieniami na stanowiska kierownicze w produkcji i zarzą-
dzie, EKONOMISTĘ z wyższym lub średnim wykształce-
niem ekonomicznym do Działu Zaopatrzenia, DYSPOZY-
TORA ze średnim wykształceniem oraz 3 KIEROWCÓW z
I lub II kategorią prawa jazdy. Warunki płacy wg Ukła-
du zbiorowego pracy w budownictwie. Przedsiębiorstwo dla
inżynierów gwarantuje utrzymanie mieszkania spółdzielcze-
go w I kwartale 1968 r. Do chwili otrzymania mieszkania
spółdzielczego zapewniamy mieszkanie zastępcze. Podania
kierować pod adresem jak wyżej. K-2829-0

Kłopoty lokatorów

Wssccja pt thszczu

Ela isr«fca - bez zshi

Zaczęły, się jesienne słoty, a wraz z nimi do redakcji posypały się skargi na temat nie właściwie funkcjonującej kanalizacji deszczowej. Przy ul. WYSPIANSKIEGO 9 woda z opadów atmosferycznych zalewa podwórze przedostając się do piwnic. Że w tej sytuacji sta

ją się one bezużyteczne — nikogo nie trzeba przekonywać. Powiadamy o tej sytuacji administracja nr 9 — znosi interwencje lokatorów ze stoickim spokojem — nie starając się zaradzić kłopotom.

Zalane piwnice — to widok, który oglądać można także i w nowym budownictwie. Na osiedlu przy ul. Marchlewskiego z powodu niezainstalowania tzw. izolacji pionowej, wody opadowe przedostają się przez fundamenty budynku i zalewają piwnice. Budynek jest w okresie gwarancyjnym. W tym przypadku administracja nie zasypia gruszek w popiele. Wyślano już pisma do dyrekcji SŁUPSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWLANEGO z prośbą o wykonanie odpowiedniej izolacji — niestety bez rezultatu.

Tracą też cierpliwość mieszkańcy osiedla przy ul. MORCINKA. Jego zagospodarowanie jest ciągle przysłówiową muzyką przyszłości. Hałda koku, trochę od ostatniej notatki zamieszczonej w „Głosie” w lecie bieżącego roku — zmalowała nadal „zdobi” wejście do jednego z bloków. O przejściu przez osiedle w dni deszczowe suchą nogą — trudno marzyć, bo droga osiedlowa to właściwie jedna kafała.

Rozgoryczeni mieszkańcy obu nowych osiedli za naszym pośrednictwem zwracają się do Rejonowej Dyrekcji Inwestycji Miejskich zapytaniem: jak długo jeszcze?

(ex)



TYDZIEŃ W KLUBIE „EMPIK”

W czwartek 28 września o godzinie 19 doc. Jerzy Krasucki wygłosi prelekcję pt. „Podstawowe tendencje w polityce europejskiej po II wojnie światowej”. Wstęp wolny.

Od dzisiaj w części wernisażowej klubu czynna jest wystawa modelarstwa lotniczego Słupskiego Aeroklubu. W czytelni w dalszym ciągu oglądać można „Wystawę prasy młodzieżowej” oraz fotostawę „Pomniki warszawskie”.

NA NIEMIECKI

Kierownictwo Klubu Pracowników Zdrowia za naszym pośrednictwem informuje, iż codziennie w siedzibie klubu od godz. 18 przyjmuje zapisy na naukę języka niemieckiego. Kursy prowadzone będą w kilku grupach — dla początkujących i zaawansowanych oraz dla dorosłych i dla dzieci.

URLOPY LISTONOSZY

Na naszą notatkę pt. „Spóźniony „Głos” — Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Szczecinie nadesłała do redakcji pismo, w którym stwierdza słuszność poru-

MŁODZIEŻOWY Dom Kul

tury jest instytucją nie zwykle, jeśli się tak można wyrazić elastyczną. Jego dyrekcja w zależności od zainteresowań i potrzeb młodzieży uruchamia nowe pracownie, wprowadza ciekawe formy pracy.

Ostatnio w związku z tym, że w nowym roku szkolnym wiele szkół wprowadziło naukę na kilka zmian — MDK rozpoczyna zajęcia nie od godziny 15 — jak to było dotychczas,

Młodzieżowy Dom Kultury -czpgiy oii rana

lecz już od godz. 8. Od rana prowadzi swą działalność kółka baletowe, wokalne i akordeonistów.

Warto przypomnieć, że kółka artystyczne MDK legitymują się okazałym dorobkiem. W ubiegłym roku na eliminacjach szkolnych wszystkie zajęte eksponowane miejsca. Niemal w tym zastęgu umiejętnie dobranej kadry instruktorskiej MDK. Ostatnio z instytucją tą nawiązały kontakty szkoły podstawowe. Ze względu na trudności w zatrudnieniu nauczycieli gry na takich instrumentach jak kontrabas i perkusja — szkoły skierowały do MDK na przeszkolenie po kilku uczniach. Mając już własnych perkusistów i kontrabasistów łatwiej będzie zorganizować szkolne zespoły muzyczne.

Przy okazji informujemy, że sekretariat MDK przyjmuje jeszcze zapisy do poszczególnych kółek zainteresowań i ze spojów.

(ex)

szonych zarzutów oraz wyjaśnia m. in.:

„Przypadki nieregularnego doręczania prasy czy korespondencji mają charakter przejściowy. Są spowodowane urlopami wycieczkowymi doręczycieli oraz arakiem odpowiednich kandydatów na ich zastępstwo. Wyjaśnimy nadzieję, że ustabilizowana kadra doręczycieli w Urzędzie Poczty i Telekomunikacji w Dębicy Kaszubskiej zapewni regularną dostawę prasy odbiorcom i w przyszłości podobne przypadki nie będą miały miejsca”.

PKS WYJAŚNIA

W odpowiedzi na notatkę pt. „Zaproszenie na przystanek PKS”, zamieszczoną 8 września br., Odział PKS wyjaśnia: Jesteśmy zorientowani, że na trasie Głównicy — Słupsk panuje wzmógłony ruch pasażerski, szczególnie w dni targowe. Niestety, z powodu szczupłego taboru nie jesteśmy w stanie zwiększyć liczby połączeń na tej trasie. Niemniej jednak podejmujemy kroki w celu zapewnienia przejazdu rannymi i popołudniowymi autobusami — podróżnym, posiadającym bilety miesięczne. Niezabraknie pasażerów z Ciochmowa 4 września br. było spowodowane tym, że przypało właśnie rozpoczęcie roku szkolnego i udających się do szkół młodzieży towarzyszyli rodzice.

Z przykrością stwierdzamy, że pomimo wysłania w tym dniu dwu autobusów bisowych nie udało się nam złagodzić sytuacji, za co klientom naszym najmocniej przepraszamy.

Z bezczelnością, która go charakteryzowała, a może, by umocnić we własnych oczach swój autorytet naruszony przez zamów, jakiego doznał, inspektor złapał drugą słuchawkę. W Filipie zawrzało.

„Wybacz mi teraz — zadzwonię do ciebie później”, — Położył słuchawkę i czekał na reakcję policjanta. — Kto to był? — zapytał tamten spokojnie. — Panie inspektorze, to nie pana sprawa! Wściekły patrzył mu prosto w oczy. — Cierpliwie wysłuchiwałem pana impertynencji, starałem się nie obrażać, gdy rzucił pan na mnie oszczerze podejrzenia, starałem się znieść pana bezczelność. Ale i bezczelność ma swoje granice. Pan je przekroczył? Chabeuil pokał. — Jeśli to pan tak rozumie... Wziął palto i skierował się do drzwi. — Zawczę pana, gdy będzie trzeba. Urażając jego miłość własną, Filip robił sobie z niego wroga. Czyż mógł pozwolić, by odszedł pełen podejrzeń, które się w nim coraz bardziej budziły? Kiedy tamten był już na progu, Filip rzucił: — Z pewnością nie miałby pan wątpliwości, co do wypadku, gdyby pan widział to miejsce, szczególnie o siódmej wieczorem.

Policjant odwrócił się raptownie. — W jaki sposób zna pan godzinę wypadku — warknął. Połknął przynętę z żarłocznością „barracudy”. Powiedział drwiąco, agresywny i pełen złości: — Czy tym też mam się nie interesować? Okazała była zbyt dobra, żeby nie naprawić poprzedniego, i Filip nie omieszczał okazać skruchy. — Przed chwilą uniósłem się, nie myślałem tego, co powiedziałem. Proszę mi wybaczyć. Jestem kłębkiem nerwów. Z zadowoleniem zobaczył, że inspektor rozpina płaszcz, zapytał więc, nagle skłonny do wszelkich wyjaśnień — Co właściwie chce pan wiedzieć? Uradowany, że zachował twarz, Chabeuil udobruchał się. — Powiedziałem już panu. W jaki sposób zna pan godzinę wypadku?

<c. (L n.)

W październiku

Zeiemesowskie konferencje

Ostatnio odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Miasta i Powiatu Związku Młodzieży Socjalistycznej, poświęcone zatwierdzeniu materiałów sprawozdawczych na VI Konferencję ZMS. W posiedzeniu uczestniczył m. in. sekretarz KMIP PZPR w Słupsku tow. Stanisław Łynewski.

Uczestnikom posiedzenia przedstawiono sprawozdanie ustępującego Zarządu Miasta i Powiatu ZMS, w którym stwierdzono między innymi, że w ostatnich latach nastąpił dalszy postęp w



to sną być remont?

W moim mieszkaniu przy ul. Długiej 4/2 przeprowadzony był remont kapitalny. Pozostało po nim sporo usterek. M. in. nym podłoga w kuchni jest dziurawa, drzwi wejściowe są nieszczelne, brak jest kontaktów co uniemożliwia mi korzystanie z elektrycznego żelazka. Ponadto wadliwie zainstalowana rynna powoduje przed, e ki i niszczy niedawno pomalowaną ścianę.

Dodam jeszcze, że w innych mieszkaniach podłogi pokryto pilśniową płytą oraz że proponowano mi, (że kontakty mogę sobie zainstalować prywatnie. Parokrotnie zwracałem się w tych sprawach do MZBM i MPRB obiecywali przyjść na miejsce i sprawdzić. Niestety, nikt się nie zgłosił.

HELENA M.
(Nazwisko znane redakcji)

Jeszcze o działkach

„Głos Słupski” pisał niedawno o ogródkach — działkowych. Istotnie, zgodnie z tym co pisano większość kompleksów utrzymana jest we wzorowym porządku. Nie można tego, niestety powiedzieć jednak o POD przy ul. Henryka Pobożnego i Curie-Skłodowskiej. Są tu wprowadzone działki wypiętne i czyste ale są i takie w których chwasty, pokrzywy sięgają dwóch metrów wysokości.

Mówi się i pisze, że działki zaniedbane odbiera się użytkownikom. A przecież nie pierwszy rok działki te są w takim stanie i nikogo to ani ziębi, ani grzeje. Wydaje się, że Zarząd Ogródków Działkowych o istnieniu wspomnianego kompleksu wie tylko tyle, że działkowicze opłacają składki.

Nazwisko znane redakcji

pracy organizacyjnej i wychowawczej słupskiej organizacji ZMS. Nie zaniedbano jednocześnie spraw wzrostu szeregów zetemesu. W okresie sprawozdawczym przybyło ponad 700 nowych członków.

Ponadto członkowie ZMiP ZMS zapoznali się z projektem programu działania organizacji na lata 1968—69. Postanowiono, że w tych dwóch latach organizacja zetemesowsa będzie spełniać rolę rzeczi.71.a młodzieży w realizacji postulatów w zakresie pracy, nauki, wypoczynku i sportu.

W dyskusji oceniano przygotowane na konferencję materiały i uzupełniano je brakującymi wnioskami. Dyskultanci zwrócili np. uwagę na marginesowe potraktowanie udziału młodzieży w pracach społecznych i czynach. Słusznie także zasygnalizowano, że w minimalnym stopniu popularyzowane są w środowisku młodzieży filmy produkcji polskiej i radzieckiej.

Na zakończenie posiedzenia ustalono termin VI Powiatowej Konferencji ZMS, która odbędzie się 5 października br. (am)

UWAGA SZACHISCI-KOLEJARZE!

Dla uczczenia 50. rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej w najbliższą środę o godz. 18 rozpocznie się turniej szachowy kolejarzy. Turniej ten ma na celu wyłonienie najlepszych szachistów węgła słupskiego do okręgowych mistrzostw szachowych DOKP w Szczecinie. Za zajęcie pierwszych trzech miejsc przewidziane są skromne upominki.

Zapisy przyjmuje Czesław Tomaszewicz od godz. 8 do 14, telefon kolejowy 461 lub 195.



PROGRAM I

1322 m oraz UKF 66,17 MHz
na dzień 25 bm. (poniedziałek)

Wiad.: 5.00, 8.00, 7.00, 8.00, 12.06, 15.00, 17.55, 20.00, 23.00, 24.00, 1.06, 2.03, 2.55.
5.06 Rozmaitości rolnicze, 5.26 Muzyka. 6.45 Kalendarz rad. 7.05 Naukowcy — rolnikom. 7.50 Piosenka dnia. 7.45 Radioproblemy. 8.18 Muzyka rozr. 8.44 U historyków wojskowych. 9.00 Dla kl. I i II — „Na słońcu do szkoły” — słuch. 9.20 Koncert rozr. 10.00 „Kłótnia” — S. Łukasiewicz. 10.20 Muzyka operowa. 11.00 Dla kl. V — „Z mikrofonom pod słońcem”, słuch. 11.20 J. Abratowski — organy kinowe. 11.35 Wieś tańczy i śpiewa. 12.10 Orkiestra PR w Łodzi. 13.00 Dla kl. III i IV — „Uczmy się śpiewać”. 13.20 Koncert. 15.05 Z życia ZSRR. 15.25 „Śpiewamy i tańczymy”. 16.00—19.00 Popołudnie z młodzieżą. 19.00 Z księgarni lada. 19.30 O problemach ZBoWiD. 19.45 Muzyka. 20.30—23.00 Wiecezór literacko-muzyczny: 20.31 „Pułkownik dwudziestego regimentu” — słuch dokument. 21.03 Piesm kościuszkowski. 21.20 Reportaż literacki. 21.40 Polskie utwory kameralne. 23.15 Muzyka taneczna. 0.10 Program nocny z Gdańska.

PROGRAM II

367 m oraz UKF 69,92 MHz
na dzień 25 bm. (poniedziałek)

Wiad.: 5.00, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10.00, 12.06, 16.00, 19.00, 23.50.
5.06 Muzyka. 6.20 Gimnastyka. 7.00 Muzyka. 7.48 Piosenka dnia. 7.52 Melodie na dzień dobry. 8.45 Polska muzyka lud. 9.00 Tance symf. 9.30 W Jezioranach. 10.05 Koncert rozr. 10.50 „Dwa spotkania” — opow. S. R. Dobrowolskiego. 11.10 Porady praktyczne dla kobiet. 11.20 Koncert. 12.25 Kompozytor i jego piosenki — R. Zyliński. 12.45 Nauka i ludzie. 13.00 Muzyka lud. różnych narodów. 14.00 Muzyka baletowa. 14.35 Fala 56. 14.45 Koncert rozr. 15.30 Dla dzieci — „Obrazki ze świata”. 16.05 Publ. międzynarod. 16.15—18.45 W Warszawie i na Mazowszu. 18.45 Reportaż. 19.05 Muzyka i aktualn. 19.30 Koncert symf. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.40 Nowiny i nowinki muz. 22.10 Pieśni chóralskie. 22.30 Audycja studencka. 22.45 Jazz. 23.00 Rep. z „Warszawskiej jesieni”.

PROGRAM III

na UKF 66,17 MHz w godz. 18—24
na dzień 25 bm. (poniedziałek)

19.00 Muzyka z jednej płyty — E. Demarczyk. 19.25 „Złoty pies” G. Simonona. 19.36 Parodie muz. 19.50 Beatles 67. 20.05 Humor z importu. 20.20 Muzyczne spotkanie u państwa A. Musy. Wódz mimo-woli” — gawęda. 21.00 Sinatra 67. 21.15 Bossa nova na fortepianie. 21.30 Biuro rzeczy znalezionych. 21.45 Opera tygodnia — W. A. Mozart: „Cosi fan tutte”. 22.00 Fakty dnia. 22.07 Gwiazda siedmiu wie-czórów — P. Clark. 22.15 Nie czyta-lisście — to posłuchajcie. 22.35 Sny i marzenia D. Martifia. 23.00 Muzyka nocą. 23.00 Na doktoranie,



CO GDZIE KIEDY !

25 PONIEDZIAŁEK
Aurelii

TELEFONY

97 — MO.
98 — Straż Pożarna.
99 — Pogotowie Ratunkowe.

TAXI
51:37 — ul. Grodzka.
39-09 — ul. Starzyńskiego.
38-24 — plac Dworcowy.

BESTIE IJ i@Y

Dyżuruje apteka nr 19 przy ul. Pawła Findera 38, tel. 47-16.

WYSTAWY

MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO — Zamek Książąt Pomorskich — nieczynne.
MUZEUM SKANSENOWSKIE W KLUKACH — nieczynne.
KLUB „EMPIK” przy ul. Zamenhofa — Wystawa modelarstwa lotniczego Słupskiego Aeroklubu.

q c i m a

MILENIUM — Sami swoi (polski, od lat 14).
Seanse o godz. 16, 18.15 i 20.30.
POLONIA — Grunt to zdrowie (francuski, od lat 14).
Seanse o godz. 14, 16.15, 18.30 i 20.45.
GWARDIA — Nie przysyłać mi kwiatów (USA, od lat 14).
Seanse o godz. 17.30 i 20.

USTKA
DELFIN — Człowiek, którego już nie ma (USA, od lat 16) — pan. Seanse o godz. 18 i 20.

GŁÓWCZYCE
STOLICA — Dzielnica kruków (szwedzki, od lat 16).
Seanse o godz. 20.30.

KOSZALIN

na falach Średnich 188,2 i 202,2 a oraz UKF 69,32 MHz

PROGRAM na dzień 25 bm. (poniedziałek)

5.36 „Z wizytą u milionera” — audycja Wł. Króla. 7.00 Ekspres poranny. 17.00 Przegląd aktualności Wybrzeża. 17.15 Piosenka dnia i komunikaty. 17.25 Muzyka i reklama. 17.30 Tu mówi „Głos Koszaliński”. 18.00 „Stowarzyszenie miłośników morza” — komentarz J. Narkowicza. 18.10 Gra zespołu Rep. time Jazz-Band. 18.20 Koszalińskie koncerty organowe. 18.40 Serwis informacyjny dla rybaków.

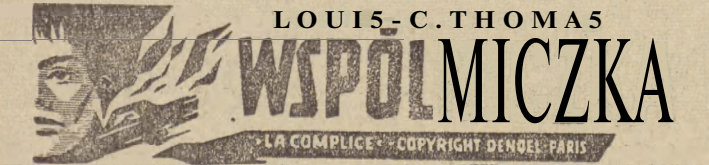
pTELEWIZJA

na dzień 25 bm. (poniedziałek)

16.55 Wiadomości.
17.00 Dla dzieci: „Bolek i Lolek na wakacjach” — film rysunkowy produkcji polskiej.
17.10 Dla młodych widzów: „Pod siatką” — odcinek trzeci.
17.30 „Tramp”.
17.50 Film z serii: „Za siedmioma górami”.
1315 Film magazyn postępu technicznego.
18.45 Kino krótkich filmów.
19.20 Dobranoc.
19.30 Dziennik.
20.05 Międzynarodowa wystawa odzieży — Moskwa 67 — reportaż filmowy.
20.25 Teatr TV — Michel de Ghelderode — „Klub kłanców”.
21.25 X Zjazd Pisarzy Ziemi Północnych i Zachodnich — reportaż filmowy.
21.55 „Totemy i rytmy” — reportaż filmowy prod. Tele-AR.
22.10 Dziennik.
22.25 Program na jutro.

„Głos Słupski” — mutacja f „Głosu Koszalińskiego” w Koszalinie — organo KW PZPR — wydawnictwo prasowe „Głos Koszaliński” RSW „Prasa”, f Koszalin.
Redaguje Kolegium Redakcji: J. 9 nego, Koszalin, a. L. Alfreda Lampęgo. 20. Telefon Redakcji w Koszalinie: centrala 62-61 do 65.
„Głos Słupski” Słupsk, p. k. r. Związków t. i. pietro. Telefoni sekretariat (4czy i k. i. równikiem) — 51-95; dzia) o- Rłoszeń — 51-95) redakcja — 9 54-60.
Wpłaty o a prenumeratę (mle- sęcyczna — 13 zł, kwartalna — 39 zł, półroczna — 78 zł, roczna — 156 zł) przyjmują arzeof pocztowe, listonosze oraz of- dzia) „ROCH”.
Tłoczono KZGrat.. Koszalin, uL Alfreda Lampęgo 1A.

W-S



Tłum. Tola Markuszewicz (10)

— Ależ na Boga, dlaczego i przez kogo? Nic jej nie zrabowano, miała na sobie biżuterię — oddano mi ją.
— Niekoniecznie kradzież musi być motywem zbrodni.
— To szaleństwo. Pan przypuszcza... Moja żona miałaby paść ofiarą... — szło mu dobrze. Mówił dalej trafiając zresztą nie w ton oburzenia. — Ofiara... jakiegoś sadysty?
Policjant znowu przymrużył powieki — uważał, że tak powinien wyglądać chytry detektyw, potem nagle rzucił długą przygotowywane pytanie:
— Nie była ubezpieczona na życie?
Filip pozwolił sobie zakpić:
— Tak! Pięćdziesiąt tysięcy franków — pięć milionów starych franków.
— A więc śmierć pani Sérignan przynosi panu pięć milionów.
Wystarczyło spojrzeć na Chabeuilla, na jego fajkę wymierzoną w pierś Filipa, błyszczące oczy, energiczną gestykulację, żeby odgadnąć jego radość.
Niewzruszenie, jakby nie pojął aluzji, Filip oblał go zimną wodą:
— Jest pan w błędzie. To ja ubezpieczyłem się na życie na rzecz mojej żony... Oczywiście, teraz to już nieaktualne. Widok złości na twarzy Chabeuilla sprawił mu przyjemność.
— A co pan miał na myśli? — zapytał naiwnie.
Dzwonek telefonu omal przerwał mu w pół słowa...
— Pozwoli pan?
Podniósł słuchawkę, od razu poznał głos Roberta: „Halo, staruszkę, myślałem, że będę mógł do ciebie wpaść, ale mam jeszcze robotę w fabryce”.